

12 maja 2011



Stroje i ubiory chłopskie w Tokarni

Tradycyjny XIX – wieczny kielecki strój ślubny panny młodej oraz starszego drużby z Sandomierszczyzny, zapaski naramienne, letnie i zimowe ubiory codzienne, nakrycia głowy i buty, skrzynia posagowa – takie m.in. eksponaty zobaczyć można w Parku Etnograficznym w Tokarni w ramach otwartej wczoraj unikatowej wystawy “Tradycyjny ubiór chłopski na Kielecczyźnie na przełomie XIX i XX wieku”.

“Tradycyjny ubiór chłopski na Kielecczyźnie na przełomie XIX i XX wieku” to wystawa stała zorganizowana w Spichlerzu ze Złotej Pińczowskiej, przedstawiająca cztery rodzaje stroju ludowego: strój kielecki z jego odmianą włoszczowską, strój świętokrzyski, strój krakowski oraz strój sandomierski. Na wystawie zaprezentowane zostały zarówno wersje kobiece jak i męskie. Jej uzupełnienie stanowią kartogramy przedstawiające zasięg każdego z prezentowanych strojów. – Terytorium nazywane ogólnie Kielecczyzną podzielone było na cztery subregiony, w których na przełomie XIX i XX wieku występowały cztery różnego rodzaju stroje i ubiory – mówi **Małgorzata Imiołek**, komisarz wystawy.

Stroje eksponowane na wystawie reprezentują obszar znajdujący się w większości w granicach administracyjnych obecnego województwa świętokrzyskiego z niewielkimi terytorialnie peryferiami na północnym wschodzie (południowe krańce obecnego powiatu radomskiego – gmina Iłża) i na południowym zachodzie (wschodnie krańce obecnych powiatów zawierciańskiego i częstochowskiego). Na wystawie można także zobaczyć wybrane stroje obrzędowe (stroje weselne), a także ubiory będące wyróżnikiem wieku właściciela (kielecki strój starszej kobiety). Oprócz stroju czyli ubioru odświętnego na wystawie zobaczyć można również włościański ubiór codzienny, stosowany przy zajęciach gospodarskich i pracach domowych. – Trudno wyobrazić sobie atrybut mocniej identyfikujący konkretną społeczność, niż właśnie charakterystyczny dla niej strój. Wiedza na temat tradycyjnych ubiorów chłopskich związanych z naszym regionem jest, wstyd wyznać, mała. Jednym z naszych podstawowych zadań jest szeroko rozumiane edukowanie, dlatego zdecydowaliśmy o zorganizowaniu tej wystawy – mówi **Janusz Karpiński**, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej.

Obok pełnych kompletów strojów na wystawie zaprezentowane zostały też pojedyncze elementy strojów i ubiorów ludowych.